

Sygnatura akt VI Ka 754/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **2 września 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn (spr.)

Sędziowie SSO Bożena Żywioł

SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Karolina Drzazga

przy udziale Marka Kasieczko

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. –Z. w G.

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2016 r.

sprawy **L. R. ur. (...) w R.**

syna L. i A.

oskarżonego z art. 297§1 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 1 marca 2016 r. sygnatura akt IX K 55/13

na mocy art.437 kpk, art.438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach

Sygn. akt VI Ka 754/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 2 września 2016 r. w całości

L. R. został oskarżony o to, że w dniu 15 maja 2009 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uzyskania dla siebie od organu dysponującego publicznymi płatnościami do gruntów rolnych, stanowiących dotację do prowadzonej produkcji rolnej, złożył w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – Biuro Powiatowe w P. wniosek o przyznanie jednolitych płatności obszarowych za 2009 r., zawierający nieprawdziwe dane odnośnie areалу użytkowanych rolniczo przez siebie gruntów uprawniających do uzyskania tychże płatności, deklarując, iż płatność taka przysługuje mu do działek o łącznej powierzchni 11,67 ha, podczas gdy rzeczywista powierzchnia działek oznaczonych jako (...) oraz (...)uprawniająca do uzyskania tychże dopłat była mniejsza, natomiast powierzchnia działki oznaczonej jako (...) była większa od zadeklarowanych, a ponadto na działce oznaczonej jako (...) stwierdzono zaniechanie prowadzenia działalności rolniczej, tj. podał nieprawdę odnośnie prowadzonej przez siebie działalności rolniczej na gruncie o łącznej powierzchni 4,01 ha, na której stwierdzono zakrzaczenia i zadrzewienia, która

uprawniała go do skorzystania ze wsparcia finansowego z tytułu jednolitej płatności obszarowej, co miało istotne znaczenie dla uzyskania tychże płatności, a tym samym po uprzednim wprowadzeniu w błąd ARiMR co do okoliczności uzasadniających przyznanie wsparcia finansowego, usiłował doprowadzić wymienioną Agencję do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy poprzez wypłatę nienależnych świadczeń w wysokości 2.032,99 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na kontrolę przeprowadzoną przez ARiMR, tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 297 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 1 marca 2016 r. sygn. akt IX K 55/13 na zasadzie art. 66 § 1 i 2 kk warunkowo umorzył postępowania wobec oskarżonego o stanowiący występki z art. 297 § 1 kk czyn polegający na tym, że w dniu 15 maja 2009 r. w P., działając w celu uzyskania dla siebie od organu dysponującego środkami publicznymi płatności do gruntów rolnych stanowiących dotację do prowadzonej produkcji rolnej, złożył w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – Biuro Powiatowe w P. wniosek o przyznanie jednolitych płatności obszarowych za 2009 r., zawierający nierzetelne pisemne oświadczenie odnośnie areалу użytkowanych rolniczo przez siebie gruntów uprawniających do uzyskania tychże płatności, deklarując, iż płatność taka przysługuje mu do działek o łącznej powierzchni 11,67 ha, podczas gdy rzeczywista powierzchnia działek oznaczonych jako (...) oraz (...)uprawniająca do uzyskania tychże dopłat była mniejsza, natomiast powierzchnia działki oznaczonej jako (...) była większa od zadeklarowanych, a ponadto na działce oznaczonej jako (...)stwierdzono zaniechanie prowadzenia działalności rolniczej, tj. przedłożył nierzetelne pisemne oświadczenie odnośnie prowadzonej przez siebie działalności rolniczej na gruncie o łącznej powierzchni 4,01 ha, na której stwierdzono zakrzaczenia i zadrzewienia, która uprawniała go do skorzystania ze wsparcia finansowego z tytułu jednolitej płatności obszarowej, co miało istotne znaczenie dla uzyskania tychże płatności. W związku z powyższym na zasadzie art. 67 § 1 kk ustalił okres próby na 1 rok, a na zasadzie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 628 złotych oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 60 złotych.

Apelację od tego wyroku złożył Prokurator. Zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na dowolnym ustaleniu w oparciu o dowody przeprowadzone na rozprawie, iż uprawnienie L. R. do uzyskania dopłaty wyklucza przypisanie oskarżonemu działania nakierowanego na wprowadzenie urzędników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w błąd, a nadto umyślność oskarżonego przy popełnieniu ma postać zamiaru ewentualnego, co poprzez wyeliminowanie występkę z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk z kwalifikacji prawnej czynu przypisanemu oskarżonego, a w konsekwencji warunkowe umorzenie postępowania o występki z art. 297 § 1 kk miało wpływ na treść wyroku,
- obrazę prawa materialnego, a to art. 297 § 1 kk poprzez błędną wykładnię przepisu, polegającą na uznaniu, że przestępstwo to może być popełnione również w zamiarze ewentualnym,

wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Apelacja Prokuratora zasadnie domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, albowiem rzeczywiście kwestionowane orzeczenie oparte zostało na błędnych ustaleniach faktycznych, skutkiem czego Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, iż popełniony przez oskarżonego czyn nie wyczerpywał również znamion usiłowania oszustwa. Gdyby zaś został zakwalifikowany kumulatywnie w rozumieniu art. 11 § 2 kk z uwzględnieniem typu podstawowego oszustwa w formie stadialnej usiłowania (art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk) byłby zgodnie z art. 11 § 3 kk zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 8 (art. 14 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk). Tymczasem, jak stanowi art. 66 § 2 kk, warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego

karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności. Z kolei zgodnie z regułą *ne peius* z art. 454 § 1 kpk, Sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, co do którego w pierwszej instancji warunkowo umorzono postępowanie.

Powyższe nie przeszkadzało jednak uznać za z założenia nietrafny podniesionego przez apelującego zarzutu obrazy prawa materialnego, kiedy jednocześnie kwestionował on ustalenia faktyczne, w tym przyjęcie przez Sąd I instancji, iż występku z art. 297 § 1 kk oskarżony dopuścić się miał z zamiarem ewentualnym. O obrazie prawa materialnego można bowiem mówić wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego (gdy ustalenia faktyczne nie są kwestionowane), sąd wadliwie zastosował normę prawną lub bezzasadnie jej nie zastosował, bądź gdy zarzut dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Jeśli zaś zarzucona wadliwość zaskarżonego orzeczenia polega na przyjęciu za jego podstawę błędnych ustaleń, to ocenie instancyjnej podlega trafność ustaleń faktycznych, a nie obraza przepisów prawa materialnego (por. wyrok SN z dnia 23 lipca 1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974/12/233; wyrok SA w Krakowie z 4 sierpnia 2009 r., II AKa 143/09, KZS 2009/7-8/60).

Poza tym wcale nie musi być tak, iż Sąd Rejonowy rzeczywiście ustalił, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym, a więc przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego polegającego na przedłożeniu dysponentowi środków publicznych we wniosku o przyznanie jednolitej płatności obszarowej za 2009 r. nierzetelnego pisemnego oświadczenia odnośnie powierzchni gruntów użytkowanych rolniczo, godził się jedynie na to. Opis czynu, w związku z popełnieniem którego Sąd I instancji warunkowo umorzył postępowanie przeciwko oskarżonemu, wskazywał bowiem na celowe w tym zakresie działanie, o czym świadczył użyty w nim zwrot „... w celu uzyskania dla siebie od organu dysponującego środkami publicznymi płatności do gruntów rolnych ... złożył ... wnioski o przyznanie jednolitych płatności obszarowych za 2009 r., zawierający nierzetelne pisemne oświadczenie odnośnie areалу użytkowanych rolniczo przez siebie gruntów uprawniających do uzyskania tychże płatności...”. Wybrzmiewa z niego w niebudzący wątpliwości sposób, że oskarżony celowo nierzetelnie we wniosku podał określonej wielkości areal użytkowanych rolniczo gruntów, by uzyskać odpowiadającą tej powierzchni, a tym samym zawyżoną, jednolitą płatność obszarową. Istotnie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazywał odmiennie, co ewidentnie dowodzi sprzeczności wyroku z jego uzasadnieniem. W samym orzeczeniu przepis art. 297 § 1 kk został jednak prawidłowo zastosowany, skoro czynu w nim stypizowanego rzeczywiście dopuścić się można umyślnie jedynie z zamiarem bezpośrednim kierunkowym wskazującym, że sprawca chce popełnić przestępstwo, a nie tylko przewidując taką możliwość, godzi się na to. Przesądza o tym znamię „działanie w celu uzyskania” dopełnione sformułowaniem „dla siebie lub kogo innego” oznaczającym że przepis art. 297 § 1 kk wymaga kierunkowego nastawienia sprawcy i wyklucza możliwość popełnienia tego przestępstwa z zamiarem ewentualnym (wynikowym) (por. np. wyrok SN z 15 października 2013 r., III KK 184/13, OSNKW 2014/2/15).

W pełni natomiast zaaprobować należało wywody apelującego kwestionujące ustalenie Sądu Rejonowego, iż oskarżony nie chciał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i za pomocą wprowadzenia w błąd doprowadzić urzędników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Wedle Sądu I instancji oskarżony nie chciał oszukać wnioskując o jednolitą płatność obszarową za 2009 r. do zgłoszonych we wniosku powierzchni gruntów rolnych stanowiących łącznie obszar 11,67 ha, gdyż co do zasady był uprawniony do uzyskania tego rodzaju wsparcia finansowego (k. 455).

W takim stwierdzeniu Sąd Rejonowy ujawnił, iż nie dostrzegł, bądź nie zrozumiał istoty oskarżenia, które wyrażało się w oszukańczym dążeniu przez oskarżonego do uzyskania jednolitej płatności obszarowej za 2009 r. w wysokości wyższej, niż by mu się należała w związku z użytkowaną przez niego rolniczo ziemią. 15 maja 2009 r. złożył określonej treści wnioski o przyznanie tego rodzaju płatności, podając w nim na podstawie przedstawionych mu przez agencję danych z roku poprzedniego (tzw. wnioski spersonalizowane), że nadal użytkuje rolniczo obszar o powierzchni łącznej aż 11,67 ha (k. 3-13), podczas gdy przeprowadzona już w dniu 20 lipca 2009 r. tzw. kontrola na miejscu polegająca na naocznym zweryfikowaniu danych zawartych we wniosku, wykazała zawyżenie tego obszaru o 4,01 ha (k. 14-40, 73-75). Na takiej powierzchni stwierdziła bowiem i udokumentowała zakrzaczenia i zalesienia, wykluczające je z rolniczego użytkowania, uprawniającego do uzyskania jednolitej płatności obszarowej. Stąd oskarżony oświadcza

nierzetelnie w przedmiotowym wniosku w tym zakresie, czego miał być świadom, chciał uzyskać jednolitą płatność obszarową w wysokości nieadekwatnej do użytkowanej rolniczo powierzchni, tzn. wyższej o kwotę 2.032,99 złotych odpowiadającej ilorazowi powierzchni 4,01 ha i obowiązującej stawki jednolitej płatności obszarowej w 2009 r. wynoszącej 506,98 złotych. Tym samym w celu uzyskania korzyści majątkowej w postaci owej kwoty, wyższej niż należna mu tytułem jednolitej płatności obszarowej, nie stanowiącej dotacji, lecz „podobne świadczenie pieniężne na określony cel gospodarczy” w rozumieniu art. 297 § 1 kk (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 19 maja 2011 r., (I KZP 3/11, OSNKW 2011/6/48), za pomocą wprowadzenia w błąd wyrażającego się złożeniem nierzetelnego pisemnego oświadczenia dotyczącego okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wspomnianego wsparcia finansowego, chciał doprowadzić dysponenta środków do niekorzystnego rozporządzenia nimi w wysokości odpowiadającej konkretnie wskazanemu zawyżeniu, czemu zapobiegły wyniki wspomnianej kontroli. Tego rodzaju zachowanie oskarżonego, zmierzające bezpośrednio do dokonania oszustwa, które jednak nie nastąpiło, stanowiłoby więc jego karalne usiłowanie w rozumieniu art. 13 § 1 kk.

Dodać trzeba, iż na tego rodzaju ustalenie wskazywał w istocie cały zgromadzony materiał dowodowy, w tym nawet wyjaśnienia oskarżonego, który przyznał, że dzierżawione od Skarbu Państwa grunty celowo zakrzaczal i zalesiał na potrzeby planowanej tam hodowli D. (k 347), ponadto jednolitą płatność obszarową traktował jako rekompensatę za szkody, jakie zostały mu wcześniej wyrządzone w zabudowaniach znajdujących się na dzierżawionych gruntach (k. 105v). Zmniejszającą się w kolejnych latach powierzchnię użytkowanych rolniczo gruntów przez oskarżonego potwierdzały dane wynikające z wcześniejszych wniosków oskarżonego o przyznanie jednolitej płatności obszarowej, w szczególności zweryfikowane również w ramach kontroli na miejscu dane z wniosku dotyczącego roku 2006 r.. Wówczas powierzchnia kwalifikującą się do płatności wynosiła 12,81 ha (k. 165).

Oskarżony zatem miał się orientować, iż rolniczo użytkowana przez niego powierzchnia kurczy się, a mimo to bez jakiegokolwiek zweryfikowania danych przedstawionych mu przez agencję we wniosku spersonalizowanym, co też sam przyznał (k. 347), za rok 2009 domagał się płatności wedle danych, które zostały przez niego ostatecznie zgłoszone i nie zostały niezakwestionowane w toku kontroli administracyjnej, a dotyczyły roku 2008 i stały się podstawą przyznania płatności za ten rok. Uwzględniając różnice w areale zadeklarowanym i rzeczywiście użytkowanym rolniczo, sięgającą przeszło 4 ha, a więc 40.000 m⁽²⁾, już tylko wskazania doświadczenia życiowego podpowiadają, że oskarżony, który z wyżej wymienionych przyczyn dopuszczał do powiększania się obszaru wyłączanego z użytkowania rolniczego uprawniającego do uzyskania dla niego jednolitej płatności obszarowej, musiał wiedzieć, iż zgłoszony we wniosku za 2009 r. łączny tego rodzaju obszar 11,67 ha, adekwatny co najwyżej rok wcześniej, nie będzie odpowiadał rzeczywistości. Nie przeszkodziło mu to jednak na ich podstawie oczekiwać przyznania jednolitej płatności obszarowej do konkretnie wskazanej przez siebie użytkowanej rolniczo powierzchni gruntu, choć każdorazowo poprzednio, jak i we wniosku dotyczącym roku 2009 r. potwierdzał własnoręcznym podpisem, że znane mu są zasady przyznawania płatności. W roku 2009 r. kwestię dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych regulowała już ustawa z dnia 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów bezpośrednich (tekst jednolity Dz.U. z 2008 r. poz. 170 nr 1051 z późn. zm. dalej u.p.s.w.b) oraz wymienione w jej art. 1 przepisy prawa unijnego. Te ustanawiały wspólne zasady dla systemów tego prawa w ramach wspólnej polityki rolnej i określone systemy wsparcia dla rolników. Z kolei przepisy powołanej ustawy określały warunki i tryb ich udzielania producentom rolnym. Chodzi o pomoc finansową dla gospodarki w sektorze rolnictwa, relatywizowaną do gruntów rolnych o określonej powierzchni pod warunkiem utrzymywania ich w dobrej kulturze rolnej przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska. Pomoc tę przyznaje się bezzwrotnie rolnikowi będącemu posiadaczem tych gruntów, bez względu na formę organizacyjną prowadzonej działalności rolniczej (art. 2 pkt 7, 14 i 16, art. 7 ust. 1 i art. 57 u.p.s.w.b.). Identycznie tę kwestię regulowała poprzednio obowiązująca ustawa z dnia 18 grudnia 2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru (Dz.U. Nr 6 poz. 40 z późn. zm.). Zatem podstawowym warunkiem do uzyskania płatności bezpośrednich do gruntów rolnych było więc posiadanie gruntów rolnych i utrzymywanie ich w dobrej kulturze rolnej, przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska. Już na gruncie poprzedniej ustawy przyjmowało się zaś, że posiadanie ściśle wiązać musi z produkcją rolną, zatem konieczne jest faktyczne użytkowanie gruntów rolnych (por. wyrok NSA z 29 sierpnia 2007 r., LEX nr 368187). Nie mogło być inaczej, skoro ratio legis tej ustawy było finansowe wspieranie producentów rolnych, czyli osób, które faktycznie uprawiają grunty rolne, nawet gdy nie są ich właścicielami (por. wyrok WSA w Gorzowie Wlkp

z 9 kwietnia 2008 r., II SA/Go 44/08, LEX nr 494045; wyrok WSA w Łodzi z 17 kwietnia 2009 r., II SA/Łd 172/09, LEX nr 550508; wyrok WSA we Wrocławiu z 21 lipca 2010 r., III SA/Wr 115/10, LEX nr 694482).

Bynajmniej więc mankamentem postępowania oskarżonego nie było to, iż spóźnił się jedynie ze skoszeniem łąk.

Z tych względów, wobec dostrzeżenia uchybienia podniesionego w apelacji wywiedzionej na niekorzyść oskarżonego, zaskarżony wyrok ostać się nie mógł, a postępowanie pierwszoinstancyjne wymaga ponowienia.

W dalszym postępowaniu Sąd Rejonowy obowiązany będzie więc przeprowadzić pełne postępowanie dowodowe, przy czym w trybie art. 442 § 2 kpk uprawniony będzie poprzestać na ujawnieniu zeznań dotychczas przesłuchanych świadków. Następnie cały zgromadzony i ujawniony materiał dowodowy podda wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, po czym wyciągnie prawidłowe wnioski końcowe.

Nie przesądzając więc w niczym kształtu ostatecznego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.